

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106.
Konto czeKowe w P. K. O. Nr. Nr. 61.119 i 64.730.

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
00000 administracja i ekspedycja 1-99 00000

Min. Zaleski przyspieszył powrót do Warszawy

Z Warszawy donoszą: Minister Zaleski powrócił onegdaj z małżonką do Warszawy. Minister zamierzał początkowo zatrzymać się przez 2 dni u krewnych w Poznańskim, w ostatniej



Minister Zaleski

chwili jednak przyspieszył swój powrót do Warszawy.

W ciągu dnia wczorajszego min. Zaleski był przyjęty przez marszałka Piłsudskiego, któremu złożył sprawozdanie z obrad rady ligi i z narad, jakie odbył z kierownikami polityki zagranicznej w Francji i Belgii.

29 aut ruszyło na raid.

DRUSKIENNIKI 17. (PAT). — Międzynarodowy raid automobilowy rozpoczął się dziś o g. 8.30 rano. Startowało w odstępach 2-u minutowych 29 maszyn. Jutro nastąpi najdalszy i prawdopodobnie jeden z najcięższych etapów raidu: Druskienniki — Łuck, według kolejności startu w Warszawie.

W ślad za notą Cziczierina Prasa sowiecka domaga się represji względem emigracji rosyjskiej

MOSKWA, 17 czerwca. (PAT). TASS. Komentując notę Cziczierina do ministra Pałka, „Izwestja” podkreśla, że rząd polski i polska opinia publiczna powinny sobie zdać sprawę z tego, że istotne gwarancje bezpieczeństwa ambasadorów sowieckich w Polsce uczynią możliwymi normalne stosunki między obu pa-

stwami. Zamach na Lizarewa oraz ewne fakty, związane ze stanowiskiem rządu polskiego względem organizacji białogwardyjskich po tym zamachu wykazują, że ostrzeżenie rządu polskiego do emigracji rosyjskiej z dnia 14 sierpnia 1927 r. niezupełnie są wystarczające i pozwalają opinii polskiej i

sowieckiej podejrzewać dobrą wolę rządu polskiego co do wykonania warunków, poza którymi stosunki normalne między obu państwami są niemożliwe. Opinia publiczna sowieków oczekuje kroków rządu polskiego, któreby były odpowiedzią na pytania, zawarte w nocie Cziczierina.

Pomnik twórcy „Popiołów”

odsłonięto w Nałęczowie

NAŁĘCZÓW 17. (PAT). Dnia 17 b. m. w parku zakładowym zdrojowego w Nałęczowie odbyła się uroczystość odsłonięcia pierwszego na ziemiach polskich pom-



S. p. Stefan Zeromski

nika Stefana Zeromskiego. Pomnik wykonany został według szkiców architekta Jana Witkiewicza.

W uroczystości wzięła udział małżonka wielkiego pisarza wraz z córką Moniką, min. W. R. i O. P. dr. Dobrucki wraz z dyrektorem depart. sztuki dr. Skotnicki, przedstawiciele izb ustawodawczych z marszałkiem senatu dr. Szymańskim, dowódca O. K. II gen. Jang z przedstawicielami korpusu oficerskiego, wojewoda lubelski Remiszewski, liczni przedstawiciele miejscowych władz, reprezentanci literatury, sztuki, prasy, liczne grono wielbicieli talentu zasłużonego twórcy „Popiołów”, szereg delegacji włościan, straży pożarnych i szkół.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Katastrofa kolejowa w Niemczech



Szczątki wagonów po katastrofie pod Norymbergą.

Rozpaczliwe S. O. S. gen. Nobile Rozbitkowie „Italii” w najwyższym niebezpieczeństwie

KINGSBAY, 17 czerwca. Od generała Nobile odebrano dziś po południu gwałtowne sygnały S. O. S. Nobile donosi, że znajduje się w wielkim niebezpieczeństwie, gdyż kra gwałtownie topnieje i łamie się na coraz drobniejsze części.

Poza tem całe stada niedźwiedzi polarnych zagrażają rozbitkom.

OSLO, 17 czerwca. Włoski samolot S. 55 majora Madalena, który wskutek defektu motoru musiał zatrzymać się w Vadio, dziś o godz. 6 w. wystartował ponownie do lotu na Szpitzberg. Ze Szpitzbergu uda się na poszukiwanie rozbitków „Italii”.

Murzyński władca złotego wybrzeża w gościnie u Króla Wielkiej Brytanji

LONDYN, 17 czerwca. Przybył tu król murzyński Ofari Alta, władca królestwa Akwirun Akwabka na afrykańskim Złotym Wybrzeżu.

Król Ofari wystąpił na brzeg w złotej koronie na głowie i w kosztownych szatach, przetykanych złotem.

W orszaku jego znajdują się odziani również w kosztowne stroje strażnik parasola, strażnik insygnji królewskich i miecznik.

Król angielski będzie pasował monarchę murzyńskiego w czasie uroczystej audjencji na rycerza i nada mu tytuł sira.

Ofari udziela oczywiście wywiadów dziennikarskich. W rozmowie z jednym z dziennikarzy oświadczył, że zamierza odwiedzić angielskich przemysłowców i studjować angielskie szkolnictwo.

Tajemniczy wybuch na kanonierce

BOGOTA, 17 czerwca. (PAT). Wybuch zniszczył kanonierkę „Herkules”, zabijając 10 osób i raniąc kilkanaście. Kapitan kanonierki zniknął w tajemniczy sposób.

Pożyczka amerykańska dla miasta Krakowa

Z Krakowa donoszą: Przed dwoma dniami odbyła się w Krynicy, miejscu pobytu na kuracji prezydenta m. Krakowa Rollego, konferencja przydyjalna, na którą przybyli z Krakowa: wiceprez. m. Wielgus i wiceprez. Ostrowski. W konferencji wzięli również udział przedstawiciele konsorcjum banków amerykańskich, z którymi prezydum miasta ustaliło preliminarz warunków rozdziału pożyczki amerykańskiej dla gminy m. Krakowa. Wysokość pożyczki jest uzależniona od zgody rządu.

Ku czci poległych odbędzie się pielgrzymka towarzyszy broni

LONDYN, 17.6 (Pat) W sierpniu r. b. odbędzie się na polach bitew dawnego frontu zachodniego we Francji i Belgji szereg uroczystości ku czci poległych. W uroczystościach tych wezmą udział delegacje wojskowe dawnych sojuszników.

Imieniem W. Brytanji uda się reprezentacja 11 tysięcy ludzi z ks. Walji oraz wybitnymi przywódcami czasów wielkiej wojny na czele którzy założą główną kwatery w Lille. Uroczystości te otrzymały tu nazwę wielkiej pielgrzymki towarzyszy broni.

Wielkie manewry floty angielskiej Okręty brytyjskie zawiną do Gdyni

RYGA, 16 czerwca. (PAT). — Na morze Bałtyckie wypłynęła angielska eskadra, licząca 38 okrętów wojennych, pod dowództwem admirała Larkina.

Okręty angielskie rozdzieliły się na kilka grup, aby odwiedzić porty morza Bałtyckiego: Hel-

singfors, Rygę, Libawę, Tallin, Kłajpedę, Gdańsk i Gdynię. W końcu czerwca angielska eskadra wojenna urządzi wielkie manewry na morzu Bałtyckim. Manewry te zdarzają się po raz pierwszy od r. 1914.

Sensacyjne włamanie do kasy p. Gołuchowskiego wojewody lwowskiego

LWÓW, 17.6. W nocy wczorajszej nieznanymi sprawcy włamali się do mieszkania posła Gołuchowskiego przy ul. Listopada 87 i rozbili kasę, z której zabrali całą biżuterję p. Gołuchowskiej wartości 100.000 zł.

W chwili, gdy włamywacze byli w mieszkaniu, patrolujący po-

sterunkowy dzwonił do bramy, chcąc się dostać do wnętrza, celem skontrolowania, czy wszystko jest w porządku. Do mieszkania dozorca nie mógł się jednak dozwonić, tak, że dotarł dopiero przez sąsiedni ogród na podwórze domu, przyczem spłoszył włamywaczy, którzy zbiegli.

Ameryka - Europa
Nowy lot transatlantyczny
TREPASSEY (N. FOUNLANDJA), 17 czerwca. (PAT). MISS EARHEAT I LOTNIK SCHULTZ ROZPOCZELI DZIŚ O GODZ. 3 PO POL. WEDŁUG CZASU GREENWICH LOT TRANS-ATLANTYCKI.

Dr. med. H. Lajchter
Stomatolog
Konstantynowska 9.
telefon 49-66
przyjmuje od 1 1/2 — 5 po poł.

Sensacyjny proces paryski

Mestorino skazany na dożywotne ciężkie roboty

W Paryżu toczył się w ostatnich dniach przed sądem przysięgłych sensacyjny proces, rzucający charakterystyczne światło na etykę powojennych ludzi.

Na ławie oskarżonych zasiadł człowiek młody, przystojny i zamężny, Karol Mestorino, który zamordował w bestjałski sposób jubilera Truphema'a, rabując mu torbę drogich kamieni, wartości 150 tysięcy franków.

Po dokonaniu ohydnej zbrodni Mestorino zawiązał trupa w kołdrę i papier, o wiązał go mocnym sznurkiem, wyniósł do swego samochodu, wywiózł zwłoki za miasto i rzucił do rowu. Mestorino zbrodniarz, działał sam jeden przy biernym współudziale kilku, względnie, uczciwych osób, z których najważniejszą rolę odgrywała jego młodzianka sważajka Suzanne Charnaux. Ona to kupowała sznurek i kołdrę, za 130 franków, ona asystowała przy wynoszeniu trupa do samochodu. Podczas procesu często wybuchła płaczem, parę razy zemdląca.

Proces obfitował w dramatyczne momenty.

Oto w pewnej chwili wchodzi na salę młoda, elegancko ubrana w niebieski kostium kobieta... zbliża się do oskarżonego chwytajnym krokiem... jest to pani Mestorino.. wola z płaczem:

— Wysoki sędzio, to ja go do tego doprowadziłam! on chciał pieniędzy dla mnie! ja go tak kochałam! gdybym była przeczuła — nie dopuściłabym nigdy do tego! Karolu! Karolu!

Łkając, Mestorino mówi:

— Przebac!

Woźny wyprowadza panią Mestorino, słychać jeszcze z oddali jej rozpaczliwy krzyk:

— Karolu! Karolu! Karolu!

Wzruszającą była chwila przesłuchiwania matki zamordowanego Truphema'a. Staruszka, cała w żalobnej czerni, odpowiadając na pytania drżącym od łez głosem. Na zakończenie swych zeznań, mówi:

— Zbolałe serce matki wierzy w waszą niezachwianą sprawiedliwość, panowie... litości dla mego syna okrutnie zamordowanego... litości dla jego biednej, starej matki, której był jedyną podporą i pociechą!

W dniu ogłoszenia wyroku, od wczesnego rana, olbrzymia sala sądowa była wypełniona po brzegi publicznością. Reporterzy wszystkich pism paryskich byli w komplecie.

Mestorino, który w czasie trwania procesu tak często płakał, twarz miał spokojną i opanowaną.

Płomienne przemówienie wy-

głasza adwokat generalny Chartrou, występujący w imieniu matki zamordowanego. Przypomina ostatnie słowa Truphema'a:

„Nie zabija się człowieka dla stu tysięcy franków”. Żąda najwyższego wymiaru kary. „Tylko śmierć mordercy może pomścić śmierć tego niewinnego człowieka. Panowie! Sursum corda! Stańcie na wysokości zadania!”

Bezpośrednio po przemówieniu adw. Chartrou rozchodzi się wieść że w kuluarach sądowych otruła się pani Mestorino. Jeden z lekarzy stwierdza, że pani Mestorino, która leży nieprzytomna na ław-

ce, zażyła tylko zbyt silną dawkę jakiegoś narkotyku...

W międzyczasie z polecenia prokuratora następuje aresztowanie p. Suzanne Charnaux.

— Mestorino — pyta przewodniczący — czy ma pan co na swoją obronę?

Mestorino wstaje i szepcze:

— Litości!... moja żona!...

...W godzinę potem zapada wyrok, skazujący go na dożywotne, ciężkie roboty.

Nieprzytomna ciągle pani Mestorino zostaje odwieziona autem do domu.

Dzień powszedni proletariatu

Jak zarabiają i ile wydają na żywność robotnicy w różnych miastach Europy i Ameryki?

Międzynarodowe biuro pracy w Genewie opracowało bardzo ciekawe i pouczające tablice statystyczne i graficzne, przedstawiające w sposób porównawczy koszty codzienne żywności, oraz płace zarobkowe robotników w miastach i stolicach różnych krajów Europy i Ameryki Północnej. Koszty żywności zostały obliczone w dolarach (na rodzinę z 4 osób):

Płace zarobkowe wyrażają się w liczbach wskaźnikowych, przyjmując przytem za 100 płace zarobkowe w Londynie z dnia 1 lipca 1924 roku.

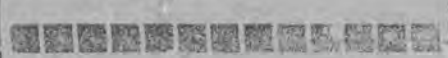
Na pierwszym miejscu znajduje się Filadelfia w Stanach Zjednoczonych, gdzie koszty żywności wynoszą dziennie w dolarach 2.28 a zaś płace zarobkowe równają się 1.82 dolara, a płace zarobkowe — 166.

Z kolei pierwsze miejsce w Europie zajmuje Kopenhaga (Dania), gdzie koszt żywności wynosi dwa dolary dziennie, a płaca zarobkowa równa się wskaźnikowi 112. Następne miejsce zajmuje stolica Irlandji, Dublin, gdzie koszt żywności wynosi dziennie 1.70 dolara a płaca zarobkowa równa się 108; w Londynie koszt żywności — 1.67 dolara, płaca zarobkowa — 106; w Sztokholmie koszt żywności — 1.71, płaca zarobkowa — 98; w Amsterdamie koszt żywności — 1.38, płaca zarobkowa — 71; w Paryżu koszt żywności — 1.57, płaca zarobkowa — 56; w Medjolanie koszt żywności 1.85, płaca

zarobkowa — 55; w Brukseli koszt żywności — 1.60, płaca zarobkowa — 50; w Pradze Czeskiej koszt żywności — 1.40, płaca zarobkowa — 49; w Tallinie (Estonia) koszt żywności — 1.13, płaca zarobkowa — 48; w Wiedniu koszt żywności 1.80, płaca zarobkowa — 43; w Warszawie koszt żywności — 1.07, płaca zarobkowa — 39.

Tak więc pod względem wysokości robotniczych płac zarobkowych Warszawa zajmowała według statystyki M. B. Pracy ostatnie miejsca w r. 1927 w szeregu wielkich miast i stolic Europy.

Najkorzystniejszy stosunek kosztów żywności do płac zarobkowych wykazują Stany Zjednoczone, a z miast amerykańskich — Filadelfia. (ap.)



**„Kto chce mieć
usta świeże,
Niechaj tylko
zawsze bierze
Giol!”**

Exposé przyszłego prezydenta

Hoover iść będzie po linii programu republikańskiego

LONDYN (ATE) 17.6. Donoszą z Kansas City, że wybrany przez republikanów kandydatem na prezydenta St. Zjednoczonych Hoover odczytał przed zgromadzeniem delegatów republikańskich orędzie w którym przyjmuje program stronnictwa i oświadcza, że jeżeli będzie wybrany, to uczyni wszystko co tylko będzie mógł, aby zabie-

pieczyć obronę narodową, popierać handel z zagranicą, rozwijać źródła dochodów Ameryki i bronić robotników, farmerów i przedsiębiorców amerykańskich przed konkurencją wywołaną mniej pomyślnymi warunkami życia zagranicą, czyli: konkurencją wywołaną przez tańszego robotnika z zagranicy.

Katastrofalny wybuch

sowieckich składów amunicji

WILNO, 17. (Tel. wł. „Głosu Polsk.“). Nocy onegdajszej na pograniczu posko-sowieckim w rejonie Wielkich Hutor w jedną ze strażnic sowieckich uderzył piorun wskutek czego w strażnicy powstał pożar, skąd ogień błyskawicznie przeczucił się na składy amunicyjne, które zostały opanowane przez płomienie.

Warta zamiast niedopuszczyć ognia do składów, przerażona ogniem opuściła posterunek. Po kilku minutach magazyn z prochem i na-

bojami wyleciał w powietrze, wyrządzając w promieniu kilku kilometrów olbrzymie straty okolicznym mieszkańcom. 12 budynków mieszkalnych zostało zniszczonych. Kilka osób zostało zabitych i pokaleczonych.

Na miejsce wypadku przybyła specjalna komisja, która przeprowadza śledztwo.

Komendant składów sowieckich oraz 6 wartowników zostało niezwłocznie aresztowanych.

Samobójstwo na Gewoncie

ZAKOPANE 17.6. A.W. Śledztwo w sprawie zaginionego w czasie wycieczki na Gewont Sokołowicza ustaliło z wszelką pewnością, iż Sokołowicz udał się na wycieczkę z zamiarem popełnienia samobójstwa i że czynu samobójczego dokonał. Zwiok narazie nie zdołano odnaleźć. Śledztwo nie wyjaśniło także przyczyny samobójstwa.

Tyfuł włoski

ci chce sprzedać nam p. Sperano.

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” telefonuje:

Do Warszawy przybył przedstawiciel włoskiego monopolu tytoniowego p. Sperano.

Pobyt ten jest w związku ze stałymi dostawami surowca tytoniowego przez monopol włoski dla Polski.

Największy transport złota

z N. Jorku do Europy.

PARYŻ, 17. (ATE). Z Nowego Jorku wyruszył do Francji okręt wiozący na rachunek Banku francuskiego 28 milionów dolarów w złocie. Jest to największa ilość złota, którą kiedykolwiek z Nowego Jorku jednorazowo wysłano.

7 radiostacji liczy Wrocław.

WROCLAW, 17. W Wrocławiu powstaje nowa potężna radiostacja nadawczo-odbiorcza dla informowania lotników o sytuacji meteorologicznej.

W ten sposób Wrocław posiadać będzie 7 radiostacji nadawczo-odbiorczych, a mianowicie wojskową, rządową policyjną, kolejową, pocztową, radiofoniczną i lotniczą.

W przemyśle lnianym w ZSSR.

praca zostaje całkowicie wstrzymana

Dostarczanie lnu sowieckim fabrykom materiałów lnianych jest w roku bieżącym niewystarczające. Ostatecznie w Rosji zawsze odczuwano brak tego surowca przemysłowego. Aby sytuację w gałęzi tej poprawić, postanowiono przerwać pracę w przemyśle lnianym nie tylko na czas wakacji przewidzianych przez dekret, ale jeszcze na 35 dni dłużej. Robotnicy będą w pierwszym miesiącu otrzymywać 100 proc. normalnych dochodów, a jeżeli przerwa trwać będzie dłużej, to w następnych tygodniach 50 proc. (ps)

OSIP DYMOW

RÓŻNICA

Paweł nie chciał wierzyć swym oczom i wciąż myślał, że to must być pomyłka; zaraz, natychmiast wszystko się wyjaśni; Anna się wytłumaczy, i okaże się, że cała sprawa była li tylko nieporozumieniem. Czy to jest wogóle możliwe, że Anna, jego Anna, oszukiwała go i zdradzała? Że ktoś inny, był dla niej miłszym od niego? I na dodatek tym drugim był Oskar Brill — którego Paweł uważał za swego najlepszego przyjaciela! Co za straszna, nieoczekiwana niespodzianka! Minął jeden dzień, drugi, i nic się nie zmieniło. Okazało się więc, że Anna jest kłamczynią, kobietą podłą i zepsutą... Wiele ostrych i złych słów sływało z ust Pawła, gdy siedział u adwokata i opowiadał mu tę całą historię. Stary adwokat przysłuchiwał się, patrząc na Pawła zimnie, szklanemi oczyma. Prawie codziennie, siedząc na tym samym krześle, wysłuchiwał historii jakiegoś zdradzonego małżonka. Stary adwokat znał już tę historię na pamięć: miłość, małżeństwo, szczęśliwe pożycie, zjawienie się trzeciego i koniec szczęścia... Oh, kłamczynie, kobie-

ta podła i zepsuta...

I patrząc na Pawła zimnie, szklanemi oczyma dziś, tak, jak przed tygodniem, jak przed dziesięcioma tygodniami, jak przed dziesięcioma laty, mówił:

— Proszę o fakty, uczucia niech pan zachowa dla siebie.

Paweł podał fakty: — Pewnego popołudnia wyszedł z domu, mając zamiar powrócić dopiero późnym wieczorem. Żona została sama w domu. Udało mu się przez godzinę załatwić interes i z radością wrócił do domu. Zastał żonę w czułym sam-na-sam z Oskarem Brilllem, z tym podłym, fałszywym przyjacielem, który...

Adwokat przerwał, mówiąc chłodno:

— Pan zostawi dla siebie osobiste uczucia, a dla mnie pozostawi tylko fakty.

Po upływie pół roku Paweł i Anna byli rozwiedzeni.

Z czasem Paweł uspokoił się i zaczął się zastanawiać, nad tem co się stało, z filozoficznym spokojem.

Po kilku latach dowiedział się, że Oskar i Anna pobrali się. To

znów odświeżyło dawną ranę. Lecz mimo to Paweł pocieszał się małżeństwo — to całkiem coś innego. Miłość teraz już napewno nie jest taka wielka... W każdym razie wspomnienie o Annie było dla niego bardzo bolesne. Wciąż widział ją przed sobą: jej głowę, figurę i chód. Często zdawało mu się, iż widzi ją w kolejce podziemnej, czy w teatrze. Lecz, gdy przyglądał się lepiej, okazywało się, iż jest to omyłka.

— Nie mogę o niej zapomnieć, — myślał, — muszę ją odnaleźć...

Po upływie pewnego czasu los zrzucił, iż Paweł i Anna spotkali się u znajomych, do których zostali zaproszeni na kolację.

Paweł przyszedł nieco później, i gdy witał się z gośćmi, zauważył w ich gronie swą byłą żonę...

— Cieszę się, iż pana spotykam, — rzekła Anna oficjalnie i wyciągnęła doń rękę.

Paweł zacerwienił się, potem zbladł, potem znów poczerwienił. Anna spojrzała nań z zakłopotaniem, i nie wiedziała, jak właściwie ma się zachowywać. Paweł odwrócił się, stanął w kącie, i chciał odejść, jednak został.

Po dziesięciu minutach spotkał się znów z Anną w erkierze:

— Czy pani jest tutaj sama? — zapytał.

— Mój mąż wyjechał w sprawach handlowych do Argentyny, — odrzekła ona spokojnie.

— Pani mąż? Mówi pani o Oskarze?

— No tak, o moim mężu. — Rozesmiała się, Paweł rozesmiał się również.

— Jak się panu powodzi? — zapytała.

— Dlaczego nie ożenił się pan powtórnie?

— Ponieważ nie mogę o pani zapomnieć! —

Anna spojrzała na niego żywo i rzekła:

— Nie mówmy o tem teraz... później...

Podszła do grupy kobiet i Paweł usłyszał po chwili jej wdzięczny śmiech.

— Jaka ona ładna, — myślał i czuł radość z tego powodu. Zrobiło mu się wesoło na duszy, zaczął się śmiać i żartować.

Tego wieczoru Paweł i Anna już ze sobą więcej nie rozmawiali. Dopiero późną nocą, Anna przeszła obok Pawła, jakby przypadkowo i szepnęła cicho:

— Niech pan zejdzie i oczekuje mnie na dole.

Nim Paweł zdążył zapytać, co mają znaczyć te słowa, Anna rozmawiała już z gospodynią domu. Pożegnał się i wyszedł.

Przez długie dziesięć minut cze-

kał na dole. Już zaczął przypuszczać, że wszystko to było halucynacja, gdy nagle zjawiała się Anna.

— Niech pan mnie odprowadzi do domu, — rzekła, — i niech pan mówi, mówię bez przerwy. — Wsiadli do auta.

— Czuję się względem pana bardzo winna, — rzekła Anna, — biorąc go za rękę, — ale tak widocznie musiało być. — Paweł zaczął opowiadać, jak bardzo cierpiał, jak za nią tęsknił i jaki ból mu zadała. Mówiąc, czuł, że opanowuje go całkowity spokój.

— Tu mieszkam, — rzekła nagle Anna.

Auto zatrzymało się, Anna wysiadła i poszła do bramy nie oglądając się; Paweł poszedł za nią, nie pytając o nic...

Po kilku godzinach Anna odprawiając Pawła do drzwi, zapytała:

— Czy jesteś teraz szczęśliwy? — O tak! —

— Mimo to, pozostaję przy nim a nie przy tobie. —

Paweł odpowiedział:

— To całkiem co innego. Przedtem byłaś moją żoną, a jego kochanką, teraz jesteś jego żoną i moją kochanką.

(Tom. Dw.).

SUU M CUIQUE

Nieślubne dziecko

Kilka dni temu w sądzie okręgowym w trybie postępowania uproszczonego była rozpatrywana sprawa Bolesława B-nera i Henryka M-skiego. Pierwszy z pod sądnych (którego konflikt z kodeksem karnym interesuje nas tutaj właśnie) oskarżony jest o to, że w dniu 23 czerwca 1919 roku zameldował w parafii kościoła N. M. P. w Pabjanicach, że przysła mu na świat córeczka. Drugi pod sądny zaświadczył, że dziecko pochodzi z legalnego związku, w jakim żył B-ner z niejaką Marjaną F-ską. Po kilku latach, wskutek jakiejś denuncjacji, wyszło na jaw, że zameldowanie złożone w swoim czasie przez B-nera w parafii było fałszywe, gdyż dziecko pochodziło z konkubinatu z Marjaną z F-skich Sz-ską. Bolesław B-ner, uczciwy i nigdy niekarany majster tkacki, gorąco usprawiedliwia przed sądem swój postępek.

— Żyłem długo z Marjaną F-ską, będąc przekonany, że tak jak mi opowiadała, była wdowa. Potem, gdy wróciłem z wojny okazało się, że mąż jej żyje. Prosiłem, żeby starała się o rozwód, bo wiem szczerze chciałem ożenić się z nią. Wtedy właśnie kobieta ta porzuciła mnie (po wydaniu na świat córki) i o ile mi wiadomo, wróciła do swego męża. No i co proszę sądu było robić z dzieckiem? Miałem meldować u księdza, że jest nieślubne?... Zawiadomiłem inaczej, ale przecie nie zrobiłem tego dla własnego dobra, tylko dla dobra tego dziecka, które przez całe życie byłoby nie szczęśliwe. Żeby to jeszcze chłopak, na, to mniejsza — poradziłby sobie łatwiej na świecie, ale dziewczyna... Jak ją na języki wżma... I cóż winien ten dzieciak, żeby go rzucać w życie z taką plamą?... — Proszę wysoki sąd o przebaczenie mi, bo działałem naprawdę tylko z jaknajlepszej woli.

Niema najmniejszego powodu, by słowom troskliwego ojca nie lać wiary. Bije z nich dużo, dużo niezaprzeczonej, życiowej prawdy, którą wszyscy dobrze znamy...

Sąd po naradzie postanowił oskarżonemu Bolesławowi B-nerowi na zasadzie amnestji karę darować. Pod sądny przyjął decyzję, z malującą się na twarzy, najwyższą radością.

Zet.

Zjazd lekarzy i działaczy szpitalnych odbył się w Łodzi przy licznych udziałach delegatów

Wczoraj rano w pięknie udekorowanej sali rady miejskiej nastąpiło otwarcie I-go zjazdu lekarzy i działaczy samorządowych szpitalnych.

Zjazd, na który przybyło 146 delegatów otworzył prezydent Ziemięcki, który powitał przybyłych na tak ważne obrady.

Na przewodniczącego zjazdu wybrany został dr. Bogucki, który przewodniczył na zmianę z dr. Kunickim.

W imieniu wojewody Jaszczoł-

ta witał zjazd naczelnik Zakrzewski, w imieniu ministra pracy naczelnik Wojciechowski, następnie dr. Bogucki i prezes rady miejskiej inż. Holcgreber.

Przedstawiciel min. spraw wewnętrznych dr. Sikorski omawiał cele zjazdu, który głównie zastanawiał się nad nowym rozporządzeniem o szpitalnictwie, które wchodzi w życie już z dniem 25 b. m.

Z gości miejscowych obecni byli przedstawiciele kasy cho-

rych, organizacji lekarskich, ławnicy magistratu, radni i licznie reprezentowani lekarze miejscowi.

Referaty dr. Mittelstaedta i Zawadzkiego wywołały dłuższą dyskusję, oraz spowodowały zgłoszenie wielu wniosków.

Po południu dyskutowano nad zgłoszonymi wnioskami i część z nich przyjęto, poczem zjazd został zamknięty i przybyli goście rozjechali się do domów. (b)

Wyrok który stał się prawem Skarb państwa płacić będzie obywatelom za szkody

Sąd najwyższy wydał ważne orzeczenie, normujące odpowiedzialność skarbu państwa za szkody, wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych.

Orzeczenie to, posiadające na przyszłość znaczenie prawa, powstało na tle procesu, wytoczonego przez p. Józefa Wójcika przeciw skarbowi państwa o odszkodowanie za obniżenie zdolności do pracy.

P. Wójcik, mechanik zakładów hydraulicznych w cytadeli, zdając kiedyś do pracy, uległ ostrzeleniu.

Zbłąkana kula ćwiczących się w strzelaniu żołnierzy trafiła go

w brzuch, co spowodowało ciężką chorobę, a następnie stałe poderwanie zdrowia.

P. Wójcik złożył skargę o odszkodowanie. Proces przeciw skarbowi państwa wygrał we wszystkich instancjach.

Generalna prokuratorja państwa uzięła się przegrany proces przeprowadzić do końca i odwołała się do sądu najwyższego.

Wyroku oczekiwano w napięciu, gdyż miał on rozstrzygnąć coś więcej, niż sprawę odszkodowania dla p. Wójcika. Miał stworzyć precedens, miał stać się prawem, regulującym na przyszłość wszystkie tego rodzaju zatargi między państwem a obywatelami.

I stało się: orzeczenie zapadło na korzyść obywatela.

Sąd najwyższy wbrew dowodzeniu prokuratorji generalnej ustalił, że żądanie poszkodowanego jest słuszne, zatwierdzając tem samem wyrok uprzednich instancji, które przyznały p. Wójcikowi odszkodowanie w wysokości paroletniej pensji.

Stąd teza, ujęta przez sąd najwyższy w następującą formułę: „Szkoda, wyrządzona przez funkcjonariusza państwowego nawet w zakresie służb publicznych, powoduje odpowiedzialność państwa, gdy nie chodzi o akty władzy”.

Prawa jazdy dla szoferów należy wymienić w dyr. robót publicznych

W związku z nowymi przepisami o ruchu samochodowym, wszyscy posiadacze praw jazdy muszą wymienić je na prawa jazdy nowego wzoru. Wymiana ta odbywa się w dyrekcjach robót publicznych przy urzędach wojewódzkich.

Wymiana odbywa się w ten sposób, że dotychczasowi posiadacze praw jazdy amatorskich otrzymują prawa jazdy na wszystkie samochody z wyjątkiem przeznaczonych do użyteczności publicznej (koloru zielonego), natomiast kierowcy, którzy posiadali dotąd t. zw. prawa zawodowe, otrzymają prawa jazdy koloru czerwonego, które uprawniają również do kierowania pojazdami użyteczności publicznej (taksówkami i au-

tobusami). Wymiana odbywa się bezpłatnie na zasadzie specjalnych kwestionariuszy. Ci, którzy otrzymali prawa jazdy przed 1 stycznia 1925 r. muszą nadto przedstawić świadectwa lekarskie, które w myśl nowej ustawy ważne jest tylko 3 lata.

Nowe przepisy znoszą dotychczasowy obowiązek prolongowania praw jazdy co rok, ustanawiając termin trzyletni po przedstawieniu świadectwa lekarskiego.

Dodać należy, że prawa jazdy, które nie były w pierwszym kwartale r. b. prolongowane na r. 1928, utraciły już swą ważność na zasadzie dawnych przepisów i posiadacze ich muszą wyrobić sobie obecnie nowe prawa jazdy.

Ponure piętno zbrodni

będzie można zrzucić z siebie po uchwaleniu ustawy o zmazaniu winy

Ministerstwo sprawiedliwości opracowuje projekt bardzo ważnej ustawy, która w pewnych wypadkach spowodować może błogostawione skutki.

Będzie to ustawa o zmazaniu winy. Zdarza się przecie niejednokrotnie, iż ktoś popełni przestępstwo w uniesieniu i w zdenerwowaniu, a wówczas choć całe dalsze życie poświęci wyłężonej pracy i jest nieskazitelnie uczciwy — nosi na sobie piętno zbrodniarza.

W myśl nowej ustawy władze sądowe na wniosek, przedstawiony przez władze administracyjne, bę-

dą mogły skreślić takich ludzi z rejestru karalności.

Wykreślenie z rejestru przywróci skazanemu na utratę praw obywatelskich pełne jego prawa.

A więc czynne i biernie prawo wyborcze, zdolności świadczenia w sprawach cywilnych i zeznawania pod przysięgą w sprawach karnych, zdolność przyjmowania godności kuratora i opiekuna oraz uczestniczenia we wszelkich czynnościach cywilnych.

Projekt ministerstwa przewiduje dalej przywrócenie praw handlowych upadłym firmom. Dotychczas notatka w rejestrze handlowym o upadłości była nieprzebyłą przeszkodą dla kupców.

Powyższy projekt ministerstwa sprawiedliwości po uzgodnieniu z innymi ministerstwami, przedstawiony będzie sejmowi

Ulgi kolejowe dla młodzieży szkolnej

Władze szkolne otrzymały za wiadomości, że rozszerzone zostały ulgi kolejowe, przysługujące młodzieży szkolnej przy przejazdach indywidualnych na klasę drugą zarówno przy przejazdach z powodu wakacji świątecznych i letnich jak i za biletami miesięcznymi.

Młodzież może korzystać również z pociągów pospiesznych bez

ograniczenia odległości, za uiszczaniem do ceny biletu ulgowego cen normalnej biletu dodatkowego na pociąg pospieszny.

Młodzież szkolna winna okazywać również i matrykuły przy uzyskiwaniu biletów, lecz będzie to obowiązujące dopiero od chwili zaopatrzenia w matrykuły wszystkich uczniów.

Główny komendant policji w Łodzi

Płk. Jagrym-Maliszewski obecny był na konkursach hipicznych

Wczoraj po południu przybył do Łodzi na policyjne zawody sportowe główny komendant policji płk. Jagrym-Maliszewski.

Prócz głównego komendanta, obecni byli na konkursach hipicznych: p. wojewoda Jaszczołt, prokurator Szmidi, gen. Matachowski,

inspektor Niedzielski, nadkomisarze Izidorczyk i Wayer, naczelnik Dychdalewicz, prezes rady miejskiej inż. Holcgreber, oraz oficerowie policyjni i wielu zaproszonych gości, którzy podziwiali sprawność naszej konnej policji. (b)

Ruch wydawniczy

„Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”

Wszedł z druku 8-ci zeszyt „Ruchu prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego”. Na treść zeszytu składają się:

Artykuły: Prof. Wł. L. Jaworski—Myśli o ustroju państwowym; Edw. Neymark—Reforma więziennictwa w Polsce; Prof. Z. Daszyńska-Golińska—Mieszkanie jako problem polityki społecznej; W. Skrzywan—Barometry gospodarcze.

Przegląd piśmiennictwa: 30 recenzji i sprawozdań krytycznych z zakresu prawa, ekonomji i socjologii oraz bogata bibliografia odnośnej literatury polskiej i obcej. Przegląd Prawodawstwa Skarbowego, Karnego, Prawa i Procesu cywilnego oraz Kronika Ustaw i Uchwał. Sądowictwo: Przegląd orzecznictwa karnego i cywilnego Sądu Najwyższego dla wszystkich ziem polskich, Orzecznictwo Najwyższe Trybunału Administracyjnego.

Kronika Ekonomiczna: rolnictwo przemysł i górnictwo, handel, stosunki walutowe. Prenumerata roczna 20 zł. we wszystkich księgarniach.

— Nr. 25 „Wiadomości Literackich” zawiera artykuł St. Rudniańskiego o Wolterze z powodu 150-letniej rocznicy śmierci, artykuł F. O. Halenera o Carlu Hauptmanie, korespondencję Z. St. Klingslanda z Salonu Tuileryjskiego, recenzję P. Hulki-Laskowskiego z książki Ludwiga o Christusie, kronikę rosyjską i niemiecką, omówienie przekładu „Stowa o wyprawie Igora” przez K. W. Zawodzińskiego i to mu nowel R. Malczewskiego przez H. Drzewieckiego fragmenty z nowej książki prof. Słinki „Od Oimpu do Oimpi” i przedmowy W. Lednickiego do przekładu dzieł Iotetaja, dział „Polska zagranicą”, sprawozdanie z wystawy Kossaka przez M. Starlinga, przegląd prasy, korespondencję, listę nagród dla uczestników plebiscytu „Dwa-nastacie najsympatyczniejszych bohaterów literatury polskiej”.

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa (1111 m.) — 12.00—13.00. Koncert z płyt gramofonowych.

13.00. Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.

16.00—16.25. Odczyt p. t. „O zawodzie urzędnika”.

16.20—16.40. Tygodniowy przegląd komunikacyjny.

16.40—17.05. Odczyt.

17.20—17.45. Odczyt.

17.45—18.15. Program dla dzieci. W programie chóry oraz koncert mandolinistów.

18.15—18.55. Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia”.

19.35—20.00. Lekcja języka francuskiego.

20.00—20.25. Odczyt.

20.30—22.00. Koncert wieczorny. 2-gi koncert międzynarodowy (Transmisja z Wiednia do Berlina, Pragi i Warszawy).

22.00—22.05. Sygnał czasu.

Dr. med.

P. Markowicz

Przyjmuje

Piotrkowska 124 od 5—7; w niedz. i święta od 11—1 Choroby skóry i włosów. Leczenie defektów cery, masaże, elektroterapia Gabinet Kosmetyczny. Tel. 66-55. 9500—

Noce dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

L. Pawłowski (Piotrkowska 307) St. Hamburg (Główna 50), B. Gliuchowski (Narutowicza 4), J. Sitkiewicz i S-ka (Kopernika 26), A. Charemza (Pomorska 10), A. Potasz (Plac Kościelny 10).

ORANŻADA

wysmienity napój z pomarańczy.

Soki wiśniowy i malinowy

najprzedniejszej jakości

Kantorowicza.

820—5

DZIS

każdy kulturalny dom

prenumeruje i czyta

KSIĄŻKI

BIBLIOTEKI-DOAM-POLSKIEGO

WARTALNIE 9 TOMÓW ZA 21.6.50 GR.

Warszawa-Chmielna 61. P.K.O. — 9774

KATALOGI NA ZADANIE

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych

Przyjmuje od 5 do 9 wiecz

Sienkiewicza 34, tel. 59-40.

Sprawy handlu, eksportu, obróbki, kuona i sprzedaży lasów i drzewa. Informacje z rynków drzewnych całego świata. Rozporządzenia władz w sprawach leśnych i drzewnych. Całokształt leśnictwa, przemysłu drzewnego i leśnego traktuje tylko

Drzewo Polskie

jedyny wielki fachowy organ Polski. Nr. próbne gratis.

Warszawa, Piękna 13.

Telefon 112-96.

Cracovia - Turyści 5:1 (2:1)

(Tel. od specj. wysłannika „Głosu Polskiego“)

W dniu wczorajszym gościła tu drużyna Turystów i rozegrała zawody ligowe o mistrzostwo Polski z Cracovią.

Ostateczny wynik meczu brzmi 5:1 (2:1) dla gospodarzy, jednak sądząc z przebiegu gry fioletowi na tak poważną klęskę nie zasłużyli. Wystąpili oni w osłabionym składzie: Rapoport — Karasiak, Al. Kubik — Kulawiak, Wieliszek, Kokosiński — Franus, Chojnacki, Ałaszewski II, Balczewski, Hermans.

Gra przez cały czas prowadzona była w żywym tempie, równorzędnie i obfitowała w niezwykle ciekawe momenty. Prowadzenie zdobywają gospodarze ze strzału Gintla, a w niedługim czasie, ten sam gracz, wykorzystując błąd bramkarza, podwyższa wynik. Do przerwy fioletowi zdobywają jedyny punkt po ładnym wypracowaniu pozycji i efektywnym strzale Ałaszewskiego II.

Po zmianie stron początkowe minuty w niczem nie wskazywały, by wynik zawodów był aż tak znaczny. Wszystkie linje fioletowych pracowały dobrze, zczególnie zaś pomoc z Wieliszkiem na czele. Obrona dobra i pewnie paraliżowała zakusy Cracovii, atak zaś dobry w polu, nie mógł się zdobyć na decyzję pod bramką przeciwnika; brak wykończenia strzałowego sprawił utratę niejednej wymarzonej okazji.

Jedynym słabym punktem fioletowych był bramkarz, dzięki któremu łodzianie mecz przegrali w tak wysokim stosunku. Błędy bramkarza potrafił niezwykle umiejętnie wykorzystać Gintel, zdradzający nadzwyczajną orien-

tację i dwukrotnie jeszcze umieścił piłkę w siatce. Ostateczny rezultat dnia ustanawia wreszcie Kałuża.

Z przepuszczonych bramek 3 były zupełnie możliwe do obrony.

Sędziował p. inż. Rosenfeld z Bielska. Publiczności 3,000 osób, która z zadowoleniem śledziła przebieg niezwykle ciekawych zawodów.

S. S.

Mecze o mistrzostwo ligi Kłeski drużyn łódzkich

WARSZAWA: Polonia — Ł. K. S. 3:0 (3:0). Wynik zasłużony w pierwszej połowie. Ł. K. S. wystąpił bez Galeckiego, który z powodu choroby nie mógł wyjechać. Gra mało interesująca w drugiej połowie, z przewagą czerwonych, których atak z kilku kroków nie mógł trafić do bramki. Bramki uzyskali: Kriger, Ditner i Zimowski. Najlepszy na boisku Miła w bramce. Najlepszy Jerzowski na obronie. Sędziował p. Rutkowski. Bramki Polonia uzyskała w ciągu 30 minut, kiedy obrona grała w składzie Mikołajczyk — Jerzowski, poczem dopiero Mikołajczyka zastąpił Cyll.

KRAKÓW: Turyści — Cracovia 1:5 (1:2). Zwycięstwo Cracovi za wysokie. Gra równorzędna. Bramki uzyskali: Gintel 4 i Kubiński 1, dla Turystów Ałaszewski. Sędzia p. Rosenfeld.

WARSZAWA: Legja — Czarni (dogrywka) 1:1. Rozegrana dogrywka przyniosła wspaniałą sukces Czarnym, którzy dzięki wynikowi remisowemu w dogrywce uzyskali 2 punkty, bowiem łączny wynik dwóch meczów brzmi 2:1 (1:0).

LWÓW: Pogoń — Warta 1:1 (1:0). Gra ładna. Wynik remisowy zasłużony. Pogoń nie wykorzystała rzutu karnego. Bramki uzyskali Bac z i Radajewski. Sędzia Raettig.

KATOWICE: Ruch — Hasmona 2:1 (1:0). Hasmona bez Steuermana. Bramki uzyskali Frest 2 i Krumholtz. Sędzia Arczyński.

WARSZAWIANKA — T. K. S. 5:2 (2:2). Bramki zdobyli: Jung 3, Korngold i Szenajch; dla T. K. S. Cieszyński. Sędzia Brzeziński z Poznania.

WARSZAWIANKA — T. K. S. 5:2 (2:2). Bramki zdobyli: Jung 3, Korngold i Szenajch; dla T. K. S. Cieszyński. Sędzia Brzeziński z Poznania.

WARSZAWIANKA — T. K. S. 5:2 (2:2). Bramki zdobyli: Jung 3, Korngold i Szenajch; dla T. K. S. Cieszyński. Sędzia Brzeziński z Poznania.

WARSZAWIANKA — T. K. S. 5:2 (2:2). Bramki zdobyli: Jung 3, Korngold i Szenajch; dla T. K. S. Cieszyński. Sędzia Brzeziński z Poznania.

WARSZAWIANKA — T. K. S. 5:2 (2:2). Bramki zdobyli: Jung 3, Korngold i Szenajch; dla T. K. S. Cieszyński. Sędzia Brzeziński z Poznania.

WARSZAWIANKA — T. K. S. 5:2 (2:2). Bramki zdobyli: Jung 3, Korngold i Szenajch; dla T. K. S. Cieszyński. Sędzia Brzeziński z Poznania.

WARSZAWIANKA — T. K. S. 5:2 (2:2). Bramki zdobyli: Jung 3, Korngold i Szenajch; dla T. K. S. Cieszyński. Sędzia Brzeziński z Poznania.

WARSZAWIANKA — T. K. S. 5:2 (2:2). Bramki zdobyli: Jung 3, Korngold i Szenajch; dla T. K. S. Cieszyński. Sędzia Brzeziński z Poznania.

WARSZAWIANKA — T. K. S. 5:2 (2:2). Bramki zdobyli: Jung 3, Korngold i Szenajch; dla T. K. S. Cieszyński. Sędzia Brzeziński z Poznania.

WARSZAWIANKA — T. K. S. 5:2 (2:2). Bramki zdobyli: Jung 3, Korngold i Szenajch; dla T. K. S. Cieszyński. Sędzia Brzeziński z Poznania.

WARSZAWIANKA — T. K. S. 5:2 (2:2). Bramki zdobyli: Jung 3, Korngold i Szenajch; dla T. K. S. Cieszyński. Sędzia Brzeziński z Poznania.

WARSZAWIANKA — T. K. S. 5:2 (2:2). Bramki zdobyli: Jung 3, Korngold i Szenajch; dla T. K. S. Cieszyński. Sędzia Brzeziński z Poznania.

WARSZAWIANKA — T. K. S. 5:2 (2:2). Bramki zdobyli: Jung 3, Korngold i Szenajch; dla T. K. S. Cieszyński. Sędzia Brzeziński z Poznania.

WARSZAWIANKA — T. K. S. 5:2 (2:2). Bramki zdobyli: Jung 3, Korngold i Szenajch; dla T. K. S. Cieszyński. Sędzia Brzeziński z Poznania.

WARSZAWIANKA — T. K. S. 5:2 (2:2). Bramki zdobyli: Jung 3, Korngold i Szenajch; dla T. K. S. Cieszyński. Sędzia Brzeziński z Poznania.

WARSZAWIANKA — T. K. S. 5:2 (2:2). Bramki zdobyli: Jung 3, Korngold i Szenajch; dla T. K. S. Cieszyński. Sędzia Brzeziński z Poznania.

WARSZAWIANKA — T. K. S. 5:2 (2:2). Bramki zdobyli: Jung 3, Korngold i Szenajch; dla T. K. S. Cieszyński. Sędzia Brzeziński z Poznania.

Mistrzostwo torowe woj. łódzkiego zdobył Koszutski z tow. cyklistów w Kaliszu

W dniu wczorajszym na prośbę P.Z.T.K. S.S. „Union“ zorganizował w Helenowie wyścigi kolarskie sprinterów o mistrzostwo województwa łódzkiego.

Po za tem odbyło się szereg biegów sprinterskich, które wykazały, że tytuł mistrza na rok 1928 zupełnie zasłużenie zdobył Koszutski (Kalisz).

Po defiladzie zwolenników, odbyły się biegi o ustalenie rekordu dnia. Startowało 13 kolarzy. Najlepszy czas na 200 mtr. uzyskał Szmidt 13.6 przed swym kolegą klubowym Puszem 13.6 i Rauliem 14 sek.

Finał biegu o mistrzostwo województwa łódzkiego na 1000 mtr. wygrał łatwo Koszutski (T. C. Kalisz) przed Szmidtem (Union). Czas Koszutskiego 13.6 sek.

Walka ta należała do najwięcej emocjonujących. Koszutski znajdując się we wspaniałej formie. Naj-

gorzej spał się Raul, który nie wszedł do finału.

Bieg premijowy wygrał Patzer przed Perkowskim.

Bieg prześladowania wygrał Peeel przed Kołodziejskim i Eibriderem.

Bieg olimpijski na 4.000 mtr. wygrała drużyna Unionu w czasie 5.49.

Bieg na 1200 mtr. wygrał łatwo Koszutski przed Zybtertem i Szmidtem.

Handicap 1200 mtr. wygrał Raul (ŁKS) w czasie 1.32 przed Raabem i Milsteinem.

Koszutski i Szmidt nie odegrali w tym biegu żadnej roli.

Ostatni bieg dystansowy na 10 klm. (25 okrążeń toru) wygrał Szmidt 20 pkt. przed Rauliem 18 pkt. i Koszutskim 7 pkt., który z powodu defektu maszyny z wyścigu wycofał się na 15 okrążeniu.

Makkabi (Warszawa) - Hakoah 3:3 (1:1)

Słaba gra obu drużyn

Dwa tygodnie temu łódzka Hakoah bawiła w Warszawie w gościnie u Skry i Makkabi; z pierwszą przegrała 0:4, następnego zaś dnia pobiła Makkabi 3:1. Ta ostatnia zawiątała do naszego miasta w celu rozegrania rewanżowego spotkania.

Hakoah wystąpił w składzie: Zylberg—Aizenberg, Zaklikowski—Kuczyński, Boguchwał, Rabinowicz—Segal, Służewski, Lubochiński, Koplówicz i Młynarski.

Grę rozpoczyna Hakoah, nadając jej z miejsca ostre tempo.

Gra naogół otwarta nie uwiadacznia przewagi którejkolwiek bądź z drużyn.

Hakoah dał sobie narzucić przez gości system gry górnej, obliczonej na dalekie podania,

a b. niemiętej dla oka widzów.

Do przerwy wynik brzmi 1:1. Po zmianie stron Hakoah opada na siłach, a grając słabo podczas całego spotkania — pozwala strzelić gościom drugą bramkę.

Wyrównującą bramkę dla Hakoahu zdobywa Służewski.

Jeden z wypadów Makkabi kończy się zdobyciem trzeciej bramki.

Hakoah nie daje jednak za wygraną i uzyskuje wyrównującego gola, przez Segala.

Nadmienić wypada, iż wszystkie trzy bramki, strzelone łodzianom zawiñł ich bramkarz, Zylberg.

Najlepszy u gości—Sadowski. Sędzia p. Andrzejak—dobry.

Widzew - P. P. G. (Grudziądz) 2:1

Zawody towarzyskie. Drużyna PPG okazała się wcale groźnym przeciwnikiem. Początkowo goście, widocznie nieobcy z terenem pozwalają narzucić sobie tempo.

Widzew zdobywa 2 bramki, jedną ze strzału lewego łącznika, drugą z zamieszania podbramkowego przez Waltera.

Goście zaczynają się żywiej poruszać i w niedługim czasie rewanżują się golem zdobywcą którego był lewy łącznik. Po zmianie

stron gra ożywia się więcej, z gry mają goście, uzyskują wyrównanie nie uznane jednak przez sędziego.

Sędziował p. Andrzejak. Poprzednie spotkanie powyższych drużyn rozegrane w Grudziądzu zakończyło się przegraną łodzian w stosunku 5:0.

DYWANY
reperuje Tkalinia Sztuczna, Piotrkowska 92. 293-15

DO WYNAJĘCIA
od zaraz 2 pokoje wykwintnie umeblowane. Pierwszeństwo mają panowie samotni. Oferty sub. „Wykwintny” 848-5

NA BIURO
2 pokoje do wynajęcia od d. 20 czerwca lub 1 lipca. Ul. Sienkiewicza 51 tr. I. p. m. 5 876-5

Orkan - Ł. T. S. G. 3:4 (1:3)

Zawody o mistrzostwo klasy A przyniosły niezasłużoną porażkę Orkanu, który grał o wiele lepiej od przeciwnika. Prowadzenie zdobywa cprawda Orkan, lecz ŁTSG w krótkich odstępach czasu zdołała trzykrotnie umieścić piłkę w karolewskiej drużyny. Rezultat 3:1 dla ŁTSG utrzymuje się do przerwy

Po zmianie stron dzięki ambicji, Orkan w stosunkowo krótkim czasie wyrównuje.

Przewaga utrzymywała się niemal do ostatnich chwil zawodów, zdawało się że sukces Orkanu jest niewątpliwy. W ostatniej jednak

minucie następuje przebieg i ŁTSG zwycięża w stosunku 4:3.

Bramki zdobyli dla ŁTSG: Herbstrich—2, Winsche i Hoppe po 1. Sędziował p. Izrael.

Dr. B. Robinson
Choroby wewnętrzne i dzieci przeprowadził się na ul. Piotrkowską 10. Tel. 31-86.

Noc Poślubna

w rolach głównych
Lili Damita, Harry Liedtke i Paweł Richter
najbliższa premiera
Kina Spółdzielni.

Tabela gier o mistrzostwo Ligi

Klub	Punktów	Gier	Bramek
1 L. F. C.	19	12	35:16
2 Wisła	14	10	32:13
3 Warta	14	10	24:14
4 Cracovia	13	10	24:16
5 Polonia	13	10	28:19
6 Pogoń	13	11	26:25
7 Ruch	13	13	17:20
8 Legja	12	11	25:16
9 Warszawianka	12	11	23:21
10 Czarni	11	10	20:23
11 Turyści	9	12	18:28
12 Hasmona	7	10	21:23
13 Ł. K. S.	4	10	10:27
14 T. K. S.	3	10	19:38
15 Śląsk	3	10	8:31

Dr. med. Ignacy Grynberg
choroby wewnętrzne
specj. choroby serca
przyjmuje od 5—6 p. p.
ul. Cegielniana 53.

LECZNICA
lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od 7 rano do 7-jej po poł. Szczepienie ospy analizy (mocz, krew, mocz, płwocin "etc.) operacje opatrunki.
Porada 3 złote. Wizyty na miesiąc Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlanie ampą kwarcową. Roentgen. Zęby złuczne, korony złote platynowe i mosty W niedziele i święta do godz 2 po poł

Doktor Klinger
Choroby weneryczne i włosów
Leczenie lampą kwarcową
Przyjmuje od 8—10 i od 5—8
Leczenie lampą kwarcową.
Dla Pań od 5—5pp.
Oddzielna poczekalnia dla Pań

Dr. med. Rózaner
Dzielnia 9
Tel. N. 28-98.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 8—10 i od 5—8
Leczenie lampą kwarcową.
Dla Pań od 5—5pp.
Oddzielna poczekalnia dla Pań

Kino Spół. Prac. Państw.
Sienkiewicza 40.
KINO w OGRODZIE
W razie niepogody—na sali!
Od wtorku 12 czerwca do poniedziałku 18 włącznie.

HAZARD
Niesłychanie ciekawe rewelacje ujawniające machinacje i kręctwa na torach wyścigów konnych.
W rolach głównych:
Liana Haid i Alfons Fryland.
ANONSI! Następnny program
„Noc poślubna”
Symfonia piękna, miłości i poświęcenia.
Początek w dni powszednie o g 5-jej ostatni seans o 9,30.
W soboty, niedziele i święta o g 4 po południu

Wilejski Kinematograf Oświetlony
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej).
Tel. 1826 Dojazd tramwajami 16 i 10.
Od wtorku, dn. 12-go do poniedziałku dn. 18 czerwca 1928 r. wł
Dla dorosłych:
Dramat na tie Rewolucji Francuskiej
Marsyljanka
z udziałem: Rene Navarre, Elmire Vautier, Claude Merelle, Maurice Schutz.
Dla młodzieży:
BIAŁY KIEL
Dramat w 8 aktach według powieści Jacka Londona. Nad program ???
W poczekaimach kina codziennie do godz. 22 audycje radiotelefoniczne

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7,20.